

DANIEL KOREŚ

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN we Wrocławiu

Muzeum Historyczne w Lubinie

ORCID: 0000-0003-2766-845X

POMOST MIĘDZY WOJSKIEM POLSKIM A POLSKIMI SIŁAMI ZBROJNYMI NA OBCYZŹNIE. ROLA POLSKICH MISJI WOJSKOWYCH W LONDYNIE I PARYŻU W 1939 R.

**A BRIDGE BETWEEN THE POLISH ARMY AND THE POLISH
ARMED FORCES IN EXILE: THE ROLE OF THE POLISH MILITARY
MISSIONS IN LONDON AND PARIS IN 1939**

Streszczenie: Artykuł zawiera analizę mało dotąd zbadanego zagadnienia działalności Polskich Misji Wojskowych w Londynie i Paryżu w czasie kampanii 1939 r. Autor ukazuje ich ewolucję – od prób uzyskania od sojuszników realnej pomocy dla armii II Rzeczypospolitej, walczącej w kraju, po przekształcenie się w załączek struktur dowódczych polskiego wojska, odradzającego się na emigracji. Na podstawie źródeł archiwalnych zrekonstruowano działania gen. dyw. Mieczysława Norwida-Neugebauera i gen. dyw. Stanisława Burhardta-Bukackiego na początku II wojny światowej. Ich aktywność – mimo ograniczonej skuteczności – stworzyła symboliczny i organizacyjny pomost między przedwojennym Wojskiem Polskim a Polskimi Siłami Zbrojnymi na obczyźnie.

Słowa kluczowe: Polskie Misje Wojskowe, Londyn, Paryż, kampania 1939 r., Wojsko Polskie, Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie, II wojna światowa

Abstract: The study concerns the analysis of the little-researched issue of the activities of the Polish military missions in London and Paris during the 1939 campaign. The author traces their evolution – from attempts to secure real assistance from the Allies to the Army of the Second Polish Republic, fighting on its own soil, up to their transformation into the nucleus of the re-emerging the command structures of Polish Army in exile. Based on archival sources, the study reconstructs the activities of Generals Mieczysław Norwid-Neugebauer and Stanisław Burhardt-Bukacki in the beginning of the World War II. Their efforts – despite limited effectiveness – created both a symbolic and organizational bridge between the Polish Army before 1939 and the Polish Armed Forces in Exile.

Keywords: Polish Military Missions, London, Paris, 1939 Campaign, Polish Army, Polish Armed Forces in Exile, World War II

Zagadnienie Polskich Misji Wojskowych przy Naczelnym Dowódcy francuskich sił zbrojnych w Paryżu oraz przy szefie brytyjskiego Imperialnego Sztabu Generalnego w Londynie znajdowało się dotąd na marginesie badań nad kampanią polską 1939 r. Nie powinno to dziwić, gdyż dorobek obu przedstawicielstw był co najmniej skromny. Wynikało to z ich stosunkowo niskiej rangi w hierarchii dyplomatycznej oraz zbyt późnego wysłania z ogarniętej już wojną Polski. Jednak dotąd nie zwrócono uwagi na zmianę roli misji, które – wraz z wygaśnięciem zadania pośredniczenia pomiędzy polskim Naczelnym Wodzem a dowództwami alianckimi – stały się załącznikiem odradzających się na emigracji polskich władz wojskowych, niejako pomostem łączącym przedwojenne Wojsko Polskie z jednostkami organizowanymi na terenie krajów sojusznich. W poniższym artykule chciałbym zwrócić szczególną uwagę na ten, dotąd słabo uchwycony, moment narodzin Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie. Ramy czasowe tej pracy obejmują cały okres funkcjonowania misji, od 28 sierpnia 1939 r., gdy marsz. Edward Śmigły-Rydz podjął decyzję o skierowaniu swojego przedstawiciela do Paryża, do zakończenia działalności misji londyńskiej w listopadzie tego roku¹.

* * *

28 sierpnia 1939 r., o godz. 13.00 marsz. Śmigły-Rydz spotkał się w gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych z inspektorem armii gen. dyw. Stanisławem

¹ Misja paryska faktycznie zakończyła działalność 28 IX 1939 r., jeszcze przed końcem kampanii polskiej, gdy Naczelnym Wodzem został przybyły trzy dni wcześniej do stolicy III Republiki gen. dyw. Władysław Sikorski. Jej likwidacja trwała do października 1939 r.

Burhardtem-Bukackim. Podczas rozmowy poinformował go, że zostanie wysłany jako szef Polskiej Misji Wojskowej „przy Nacz.[elnym] D[owódz]twie Sprzymierzonych”², jak ujął to generał w swoim sprawozdaniu. Prawdopodobnie początkowo przewidziano powstanie jednej misji, w Paryżu, przy zjednoczonym dowództwie sił alianckich. Zapewne dopiero 1 września 1939 r., w momencie rozpoczęcia wojny, wyklarowała się decyzja o wysłaniu osobnych przedstawicielstw polskiego Naczelnego Wodza do obu stolic Sprzymierzonych³. Trudno to obecnie rozstrzygnąć, gdyż nie zachowała się (jeśli w ogóle istniała) relacja gen. dyw. Mieczysława Norwida-Neugebauera, wyznaczonego na szefa misji w Londynie⁴.

² Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, Gen. dyw. S. Burhardt-Bukacki, Relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 1. W tej samej teczce znajduje się także odpis przywołanej relacji w maszynopisie, sygnowany datą: czerwiec 1941 r.

³ IPMS, Zastępca Szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, szef Sztabu Głównego WP (gen. Wacław Stachiewicz) do ministra spraw wojskowych (gen. Tadeusza Kasprzyckiego), b. nr. kanc., 1 IX 1939 r., odpis, mps, k. 33, 34. Koszt funkcjonowania obu misji w ciągu pierwszego miesiąca pobytu na terenie Francji i Wielkiej Brytanii wyliczono na 102 255,70 zł, z czego największą sumę miały pochłonąć diety delegacyjne (blisko 38 tys. zł), zakup czterech samochodów (34 tys. zł) i uposażenie oficerów, szeregowych oraz urzędników cywilnych (ponad 14,5 tys. zł). Oprócz gen. Norwida-Neugebauera w skład misji wchodzili: I oficer sztabu (odpowiednik szefa sztabu misji) – p.o. mjr dypl. rez. Janusz Iliński; oficer operacyjny – kpt. dypl. Jerzy Podoski; oficer lotnictwa – kpt. dypl. Franciszek Kalinowski; oficer ordynansowy – rtm. Eugeniusz Tuhan Mirza-Baranowski; oficerowie informacyjno-szyfrowi – por. rez. Stanisław Seliga i ppor. rez. Jan Korczyński. Ponadto skład osobowy misji tworzyło siedmiu ordynansów osobistych (szeregowi służby czynnej) oraz dziewięciu urzędników cywilnych (kierownik kancelarii, jego pomocnik, dwie maszynistki, trzech woźnych i dwóch kierowców), zob. IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, Zał. 1, skład Misji Wojskowej w Londynie, mps, k. 35. Jeśli chodzi o misję paryską, to I oficerem sztabu (od 27 IX 1939 r. formalnie szefem sztabu Misji Wojskowej we Francji) był płk dypl. Witold Mikulicz-Radecki, a jego zastępcą ppłk dypl. obs. Zygmunt Wojciechowski (absolwent L'École supérieure de guerre aérienne, kurs 1938–1939, zob. IPMS, Polskie Siły Powietrzne – Akta Personalne, sygn. LOT A.V.1/45c, Zeszyt ewidencyjny ppłk. dypl. obs. Zygmunta Wojciechowskiego, Londyn, 14 II 1941 r., rkps, b.p.); oficerem operacyjnym – mjr dypl. w st. sp. Stanisław Chmielowski (absolwent École supérieure de guerre, kurs 1927–1929); oficerem lotnictwa – kpt. pil. Mieczysław Bukowiński; oficerem ordynansowym – rtm. Jan Kościa-Zbirohowski (od 27 IX 1939 r. szef kancelarii misji); oficerami informacyjno-szyfrowymi – mjr rez. Jan Janusz Sękowski i por. rez. Antoni Szaszkiewicz (zob. IPMS, Armia Polska we Francji – Oddział III Operacyjno-Wyszkoleniowy Sztabu NW, sygn. A.IV.1/1a, Ogólny rozkaz organizacyjny, Szef Polskiej Misji Wojskowej we Francji, L. dz. 55/tjn.39, Paryż, 27 IX 1939 r., mps, k. 10, 11).

⁴ Możemy się tylko domyslać kryteriów doboru szefów misji. Obaj generałowie i inspektorzy armii w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych należeli do wąskiego grona najwyższych stopniem oficerów WP. Byli wyznaczeni do dowodzenia związkami operacyjnymi w przypadku wojny ze Związkiem Sowieckim, a tej – jak wiadomo – nie brano wówczas praktycznie w ogóle pod uwagę w kierownictwie sił zbrojnych, co skutkowało przekazaniem związków taktycznych, przewidzianych do użycia na wschodzie, do dyspozycji armii koncentrujących się na granicy z III Rzeszą. Chwilowo bezzwrotni generałowie swoim doświadczeniem, rangą zajmowanych stanowisk oraz prestiżem wysokich stopni wojskowych dobrze pasowali na zaufanych wysłanników polskiego Naczelnego Wodza. Faktycznie chodziło o to, żeby mieli stały dostęp, bez pośredników, do alianckich naczelnych dowódców.

Wymiana przedstawicielstw wojskowych mogła wynikać z ustaleń ustnych, podjętych w maju 1939 r., w trakcie rozmów międzysojuszniczych: polsko-francuskich w Paryżu i polsko-brytyjskich w Warszawie, względnie w lipcu tego roku, podczas wizyty w Polsce szefa Imperialnego Sztabu Generalnego gen. Williama Edmunda Ironside'a⁵. Zachowane źródła milczą na ten temat⁶, jednak jest to bardzo prawdopodobne, gdyż tego rodzaju praktyka była od XIX w. powszechnie stosowana wśród krajów pozostających w ścisłym sojuszu militarnym. Alianci Polski zdecydowali się skierować do niej swoje misje wojskowe na początku trzeciej dekady sierpnia 1939 r.⁷ Na ich czele postawiono oficerów doskonale znanych w polskim korpusie oficerskim (i nie tylko), a zarazem zdeklarowanych polonofilów. Z Paryża przyleciał samolotem 23 sierpnia wieczorem gen. dyw. Louis Faury, długoletni dyrektor nauk w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie⁸. Natomiast reprezentant Imperialnego Sztabu Generalnego nie musiał nawet do Polski przyjeżdżać, gdyż w niej mieszkał. Pozostający w stanie spoczynku gen. por. Adrian Carton de Wiart był już szefem Brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce w latach 1919–1923 i po zakończeniu służby zamieszkał na Polesiu, nad rzeką Lwą, w majątku Prostyni, należącym do ks. Karola Mikołaja Radziwiłła, ordynata dawidgródzkiego. O tym, że zostanie szefem misji, generał dowiedział się już w czerwcu 1939 r., ale obowiązki objął 23 sierpnia, po wezwaniu do Warszawy przez ambasadora sir Howarda Kennarda⁹.

⁵ „Głównym celem misji generała Ironside'a byłoby uzyskanie przez niego nieco lepszych informacji niż te, które do tej pory udało nam się uzyskać, na temat zamiarów marszałka Śmigłego-Rydza”, zob. The National Archives (dalej: TNA), The Cabinet Office, sygn. CAB 23/100/5, Meeting of the Cabinet to be held at No. 10 Downing Street, S.W.1, on Wednesday, 12th July 1939, at 10.30 a.m., mps, k. 150.

⁶ Np. gen. Ironside nie wspominał o tym w swoim dzienniku, zob. *Time Unguarded. The Ironside Diaries 1937–1940*, wyd. D. Kelly, R. Macleod, New York 1963, s. 81, 82.

⁷ O pilnym wysłaniu do Warszawy misji wojskowej Paryż poinformował francuskiego attaché wojskowego gen. bryg. Felixa Josepha Musse'a 21 VIII 1939 r., zob. Services Historique de la Défense – Département de l'Armée de Terre (dalej: SHD-DAT), sygn. 7 N 3002, Telegram szefa Sztabu Armii gen. Louisa Antoine'a Colsona do attaché wojskowego w Warszawie gen. bryg. Musse'a, nr 2462, 21 VIII 1939 r., mps, b.p.

⁸ *Ibidem*, Telegram ministra obrony narodowej i wojny gen. Maurice'a Gemelina do attaché wojskowego w Warszawie gen. bryg. Musse'a, nr 1122, 22 VIII 1939 r., mps, b.p.; zob. także L. Maliszewski, *Louis Faury (1874–1947). Przez chwałę do zapomnienia. Losy niezłomnego przyjaciela Polski potargane zawieruchą dziejów*, Lublin 2010. Do dyspozycji gen. Faury'ego mieli być oddani pracownicy ataszatu: mjr (później gen. bryg. i po wojnie attaché wojskowy w Warszawie) Georges Teyssier d'Orfeuil oraz kpt. Winter. Francuzi skierowali nad Wisłę także Misję Lotniczą z gen. Paulem Armengaudem na czele, zob. W. Mazur, *Niebo rozwianych nadziei. Zachodni sojusznicy wobec wojny powietrznej w Polsce we wrześniu 1939 roku*, Kraków 2018, s. 70.

⁹ TNA, War Office, sygn. WO 106/1677, British Military Mission to Poland. Despatch by Major-General A. Carton de Wiart, V.C., C.B., C.M.G., D.S.O., mps, b.p.; A. Ogden, *The Life and Times of Lieutenant General Sir Adrian Carton de Wiart. Soldier and Diplomat*, London 2022, s. 160 i n.; A. Carton de Wiart, *Moja odyseja*, tłum. K. Skonieczny, Warszawa 2016, s. 205, 206. W przypadku brytyjskiej Misji Wojskowej znaczna część jej personelu – z ppłk. Colinem Gubbinsem na czele – znajdowała się dopiero w drodze z Londynu i do Warszawy dotarła już po wybuchu wojny, 3 IX 1939 r., zob. W. Mazur, *Niebo rozwianych nadziei...*, s. 71 i n.; J. Tebinka, A. Zapalec, *Początki współpracy brytyjskich instytucji zajmu-*

Wszystkie wspomniane misje miały charakter łącznikowy. Każda z nich, akredytowana przy głównodowodzącym sił zbrojnych sojusznika (lub jego odpowiedniku), miała za zadanie informowanie oraz prezentowanie stanowiska swojego przełożonego, a także raportowanie zwrotne o postępach na froncie, zamiarach i decyzjach sojusznika itd. Ponadto przedstawicielstwa alianckie, które rozpoczęły działalność w Warszawie ponad tydzień przed rozpoczęciem wojny, miały w ostatnich dniach pokoju hamować ewentualne ofensywne zapędy polskiego Naczelnego Wodza, o czym doskonale świadczy instrukcja, wysłana z Paryża wieczorem 22 sierpnia 1939 r., dzień przed przybyciem gen. Faury'ego¹⁰, czy też próba powstrzymania strony polskiej przed ogłoszeniem mobilizacji powszechnej 30 sierpnia, którą francuski generał miał podjąć równocześnie z ambasadarami swojego kraju i Wielkiej Brytanii¹¹.

Polskie misje wysłano już po wybuchu wojny, dlatego ich zadanie było zgoła przeciwne – miały aktywizować sojuszników do wszelkich, wcześniej ustalonych działań na rzecz odciążenia Polski, zaatakowanej przez III Rzeszę. Generał Burhardt-Bukacki ujął to następująco: „Byłem przyjęty przez Nacz.[elnego] Wodza 1. IX. [1939 r.] około godz. 13.30, który podał mi, że jego jedynym żądaniem jest pomoc lotnicza natychmiast i wypełnienie warunków umowy co do rozpoczęcia działań na froncie francuskim. Zameldowałem, że użyte w umowie wyrażenie nie jest szczęśliwe (*avec des elements du gros*¹²), na co Nacz.[elny]

jących się operacjami specjalnymi z polskim wywiadem wojskowym w 1939 r., „Dzieje Najnowsze” 2019, nr 4, s. 13–16. Za to od razu do dyspozycji gen. de Wiarta był brytyjski attaché wojskowy ppłk Edward Roland Sword, zob. M. Nowak-Kielbikowa, *Działalność Brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce od 3 do 18 września 1939 r. w świetle dokumentów brytyjskich* [w:] *Polska w Europie i świecie w XX stuleciu. Prace ofiarowane Panu Profesorowi Marianowi Leczykowi w 75-lecie urodzin*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2001, s. 331–338.

¹⁰ SHD-DAT, sygn. 7 N 3002, Telegram szyfrowy szefa Sztabu Armii gen. L. Colsona do attaché wojskowego w Warszawie gen. bryg. Musse'a, nr 2498, Paryż, 22 VIII 1939 r., mps, b.p. „Dla pańskich osobistych instrukcji, przed przyjazdem gen. Faury'ego. Jeśli pojawi się taka kwestia, ważne jest, ażeby Polacy nie weszli w rolę agresorów zarówno na poziomie militarnym, jak i politycznym. Jest to niezbędne, aby nie wpaść w pułapkę zastawioną przez Niemców przed całą opinią publiczną”.

¹¹ *Ibidem*, Telegram szyfrowy ze Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych do attaché wojskowego w Warszawie gen. bryg. Musse'a, nr 0185, 29 VIII 1939 r., godz. 17.50, mps, b.p.

¹² Gen. Burhardt-Bukacki przekreślił nieco ten cytat, który powinien brzmieć: *avec des elements les gros* (wyróżnienie – D.K.). Dosłownie ten fragment oznacza: „dużymi, wydzielonymi elementami [związku operacyjnego]”, a odnosi się on do specyficznej formuły użytej przez gen. Gamelina, który – w czasie rozmów z gen. Tadeuszem Kasprzyskim w Paryżu 16 V 1939 r. – mówił, jakich sił planuje użyć do ofensywy odciążającej Polskę. Wojciech Mazur zwrócił uwagę na to, że szkopał tkwił w określeniu *les gros*, które oznaczało wydzieloną część sił, a nie ich całość (w takiej sytuacji powinno być użyte określenie *le gros*). Trzymając się tej pokrętniej kazuistyki (której – jak widać – strona polska była świadoma, ale nie potrafiła jej skutecznie podważyć), Gamelin uznał na przełomie pierwszej i drugiej dekady września 1939 r., że wyznaczając do ograniczonej operacji zaczepnej 10 dywizji, stanowiących połowę 2. Grupy Armii, spełnił ciężące na stronie francuskiej zobowiązanie, zob. W. Mazur, „Sentymenty dla niej nie miał i nie ma...”. *Generał Maurice Gamelin wobec sojuszu Francji i Rzeczypospolitej (1935 r. – wrzesień 1939 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 2023, nr 4, s. 33.

Wódz powiedział, że moim zadaniem będzie dopilnowanie tego”¹³. Innych zadań przydzielonych misjom, jeśli w ogóle były, nie znamy, gdyż dotąd nie odnaleziono źródła zawierającego instrukcje Naczelnego Wodza (najprawdopodobniej nie miały one formy pisemnej). W późniejszym dokumencie, z 20 września 1939 r., rozgraniczającym kompetencje misji w Paryżu i Londynie, za główny cel ich działania uznano „zakupy materiałów wojennych dla Kraju”¹⁴. W trzeciej dekadzie września, obok nabywania sprzętu i uzbrojenia, które w tym czasie zaczęło tracić rację bytu, pojawił się nowy, naturalny w ówczesnym położeniu priorytet – skupienie w krajach sojuszniczych polskich żołnierzy, aby można było odbudować armię na emigracji. Ta zmiana wynikała zarówno z przebiegu wydarzeń w Polsce, jak i niemożności uzyskania większego zaangażowania mocarstw zachodnich na jej korzyść. Zwłaszcza wraz z wejściem do wojny ZSRS stało się jasne, że klęska II Rzeczypospolitej jest nieuchronna i należy się skupić na ratowaniu wszystkich dostępnych zasobów ludzkich w celu kontynuowania walki przy boku aliantów zachodnich.

Nie wiadomo, dlaczego wyjazd obu misji z Warszawy był, co najmniej dwukrotnie, odwlekany od 28 sierpnia 1939 r. Generał Burhardt-Bukacki (a zapewne także gen. Norwid-Neugebauer) był przyjmowany przez marsz. Śmigłego-Rydza 1 i 2 września. Na 3 września na godz. 9.00 wyznaczono odprawę obu generałów z Naczelnym Wodzem. Ten przyjął ich o godz. 10.00, informując w minorowym nastroju o fatalnym położeniu na froncie i decyzji odwrotu za Wisłę oraz dając zgodę na wyjazd. Opóźnienie to uniemożliwiło szybkie przetransportowanie członków misji do miejsc docelowych. W warunkach dominacji Luftwaffe w powietrzu nie mogło być mowy o ich wylocie z Okęcia. Jediną alternatywą było względnie bezpieczne lotnisko w Wilnie, do którego kilkunastu członków wspomnianych przedstawicielstw udało się kolumną samochodów osobowych, na dodatek jadąc okreśną trasą przez Węgrów, Wysokie Litewskie i Prużanę, gdyż krótsza droga była przeznaczona dla transportów wojskowych.

Z wileńskiego Porubanku personel obu misji wystartował 4 września w godzinach porannych, w kierunku Helsinek. Transport zapewniały dwa samoloty pasażerskie Lockheed L-14 Super Electra, należące do przewoźnika greckiego. Warunki wojenne skutecznie komplikowały przelot, co przejawiało się przymusowymi lądowaniami w Rydze i Tallinie. 4 września wszyscy dotarli do lotniska w Sztokholmie, skąd ruszyli następnego dnia o godz. 21.00 pociągiem do Oslo. 6 września udało się zdobyć bilety na norweski statek odpływający z Bergen do Haugesund, gdzie stał na kotwicy brytyjski niszczyciel „Fearless”, na którego pokładzie 7 września członkowie misji dotarli do portu Wick w północnej Szkocji, w pobliżu Orkadów. Stamtąd przewieziono ich do Inverness,

¹³ IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, Gen. dyw. S. Burhardt-Bukacki, relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r, rkps, k. 1.

¹⁴ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, Zasady współpracy Polskich Misji Wojskowych w Paryżu i Londynie, L.dz. 23/tjn., 20 IX 1939 r., mps, k. 7.

skąd bezzwłocznie wyruszyli pociągiem dalej na południe. Dopiero 8 września 1939 r., ok. godz. 17.00, dotarli do Londynu¹⁵. Nad ranem 9 września misja francuska ruszyła w dalszą drogę, trasą morską z Southampton do Hawru. Ostatecznie do Paryża udało jej się dotrzeć 10 września o godz. 10.30, sześć dni po wyruszeniu z Wilna¹⁶. O wiele gorszą okolicznością niż opóźnienie był falstart obu misji, szczególnie paryskiej, o czym gen. Burhardt-Bukacki miał się bardzo szybko przekonać.

* * *

W sobotę 9 września, następnego dnia po przybyciu do Londynu, gen. Norwid-Neugebauer z wielką energią przystąpił do działania. Z samego rana odbył konferencję z ambasadorem hr. Edwardem Raczyńskim¹⁷, a następnie serię spotkań z przedstawicielami kierownictwa brytyjskich sił zbrojnych. Najpierw został przyjęty przez gen. Ironside'a, w obecności dyrektora Departamentu Operacji i Wywiadu Wojskowego w Ministerstwie Wojny oraz zastępcy szefa Imperialnego Sztabu Generalnego gen. mjr. Fredericka Beaumonta-Nesbitta. Szef misji poprosił stanowczo o natychmiastowe użycie lotnictwa, energiczną operację wojsk lądowych oraz o dostarczenie do Polski materiału wojennego, podkreślając przy tym znaczenie czynnika czasu¹⁸. Generał Ironside odpowiedział ostrożnie, bez jednoznacznych deklaracji, że sprawa wsparcia lotniczego zależy w pierwszej kolejności od decyzji Gabinetu Wojennego, na którego posiedzeniu przedstawi oczekiwania strony polskiej, podobnie jak na Komitecie Szefów Sztabu. Jeśli chodzi o operacje wojsk lądowych, jednoznacznie stwierdził, że o tym decyduje francuskie Naczelne Dowództwo i to w Paryżu należy naciskać w tej sprawie. Oględnie wspomniał o swoim spotkaniu z gen. Maurice'em Gamelinem sprzed kilku dni i naciskach na francuskiego generalisimusa w sprawie „wzmocnienia operacji lądowych”, lecz nie był w tej kwestii zupełnie szczery ze swoim rozmówcą¹⁹. Brytyjski generał zmuszony był przerwać konferencję z polskim gościem z powodu udziału w Komitecie Szefów Sztabu, ale na dokończenie

¹⁵ *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej* (dalej: PSZ), t. 1: *Kampania wrześniowa*, cz. 3: *Przebieg działań od 9 do 14 września*, Londyn 1959, s. 3.

¹⁶ IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, Gen. dyw. S. Burhardt-Bukacki, relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 1, 2; P. Stawecki, *Protokoły rozmów Polskiej Misji Wojskowej w Londynie we wrześniu 1939 r. Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1961, nr 2, s. 218, 219.

¹⁷ E. Raczyński, *W sojusznicy Londynie. Dziennik ambasadora Edwarda Raczyńskiego 1939–1945*, Londyn 1960, s. 46. Brytyjczycy awizowali Raczyńskiemu przyłot misji już na 5 IX 1939 r., zob. IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 6 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.14.21, Raport sytuacyjny nr 6 z dn. 6 IX [1939 r.] godz. 9.00, MSZ, Gabinet Ministra, ściśle tajne, mps, b.p.

¹⁸ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, Wizyta u gen. sir W. Edmund Ironside szefa Sztabu. Obecny: z-ca szefa Szt. Gen., gen. Beaumont-Nesbitt, 9 IX 1939 r., godz. 9.00, mps, k. 2, 3; P. Stawecki, *Protokoły rozmów...*, s. 220, 221.

¹⁹ Zob. W. Mazur, „Zdrajcy z Londynu”. *Armia brytyjska a koncepcje wojskowej pomocy dla Polski we wrześniu 1939 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, nr 2, s. 51 i n.

dyskusji zaprosił go nazajutrz. Następnie szef polskiej misji rozmawiał z szefem Sztabu RAF marsz. lotnictwa Cyrelem Newallem, ministrem lotnictwa sir Howardem Kingsleyem Woodem²⁰ oraz gen. Johnem Verekerem, 6. wicehrabią Gort, świeżo nominowanym dowódcą Brytyjskich Sił Ekspedycyjnych we Francji²¹.

Zwieńczeniem tego długiego i wyczerpującego dnia było krótkie spotkanie z kpt. F.T. Davisem, który do 5 września służył w brytyjskiej Misji Wojskowej w Warszawie, dzień wcześniej dotarł do Londynu i otrzymał stanowisko referenta ds. wsparcia materiałowego armii polskiej. To właśnie ten oficer poinformował Norwida-Neugebauera, że Rumunia wyraziła zgodę na tranzyt materiału wojennego do Polski przez porty w Konstancy i Gałacz, a alianci podjęli decyzję o wysłaniu 14 samolotów myśliwskich Hawker Hurricane, 40 – Morane-Saulnier MS 406 oraz 5 tys. ckm Hotchkiss wraz z 15 mln sztuk amunicji²². Te wiadomości mogły natchnąć polskiego generała odrobiną optymizmu, choć wspomniane samoloty zaferowano Polsce jeszcze na dwa miesiące przed wojną, a stare karabiny maszynowe były kroplą w morzu potrzeb i niewielkim pocieszeniem w kontekście polskiej prośby o wsparcie materiałowe, przekazanej 5 września poprzez brytyjską Misję Wojskową w Warszawie²³. Jednak gen. Norwid-Neugebauer nie mógł tego wiedzieć, podobnie jak tego, że obradujący 5 września Komitet Szefów Sztabu oraz Gabinet Wojenny nie zaplanowały nawet minimalnego zaangażowania we wsparcie II Rzeczypospolitej, gdyż „Polska zostanie w większości opanowana, zanim stanie się możliwa nasza efektywna interwencja”²⁴, a wojna miała – w przekonaniu polityków wchodzących w skład gabinetu – potrwać co najmniej trzy lata. Zdecydowano się tylko na taktykę drobnych gestów, podtrzymujących polską wolę oporu, a na wysłannika „dobrej nowiny” delegowano wieczorem 9 września kpt. Davisa.

Taktyka brytyjskiego rządu i kierownictwa sił zbrojnych przyniosła, na tym etapie, pożądany efekt. Świadczy o tym pierwszy telegram gen. Norwida-Neugebauera do kraju wysłany w nocy z 9 na 10 września²⁵. Iskłą optymizmu udało mu się przy tym zarazić także ambasadora Raczyńskiego, choć ten akurat szybko, bo po zaledwie kilku godzinach, zaczął się orientować w grze Brytyjczyków²⁶.

²⁰ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, Wizyta u szefa Sztabu Lotnictwa Air Marshal sir Cyril Newalla. Obecny: z-ca szefa Sztabu, Air v. Marshal Pearce [sic!], 9 IX 1939 r., godz. 9.45, mps, k. 4; P. Stawecki, *Protokoły rozmów...*, s. 221.

²¹ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, Wizyta gen. Norwida-Neugebauera u gen. lorda Gorta, Naczelnego Wodza Armii Brytyjskiej [sic!], 9 IX 1939 r., godz. 11.00, mps, k. 5; P. Stawecki, *Protokoły rozmów...*, s. 222.

²² P. Stawecki, *Protokoły rozmów...*, s. 223.

²³ W. Mazur, „Zdrajcy z Londynu”..., s. 47, 48, 58.

²⁴ Cyt. za: *ibidem*, s. 59.

²⁵ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, (gen. Norwid-Neugebauer) [depesza] do Militopologne Paris dla przekazania W-wie, 10 IX 1939 r. (data podaje moment wysłania – depesza na pewno była napisana jeszcze 9 IX 1939 r.), mps, k. 3.

²⁶ 52. 11 września, telegram szyfrowy ambasadora w Londynie o brytyjskiej pomocy wojskowej, [w:] *Polskie*

Następnego dnia Norwid-Neugebauer kontynuował naciski na gen. Ironside'a, lecz ten praktycznie powtórzył to samo, co kpt. Davis dzień wcześniej i skwapliwie przychylił się do propozycji swojego gościa wysłania do Polski 100 kolejnych Hurricane'ów drogą powietrzną z terenu Francji, „zwracając jednak uwagę, że ostateczna decyzja zależy od Ministra Lotnictwa”²⁷. Ta formuła, podobnie jak powtarzanie, że sprawy pomocy są omawiane na posiedzeniu Gabinetu Wojennego, stała się parawanem, za którym brytyjski generał zmuszony był ukrywać znany mu stan faktyczny²⁸. Jednak rozmowa ta uspiła czujność Polaka i spowodowała wysłanie przezeń do kraju depeszy, ukazującej stan negocjacji w zdecydowanie zbyt różowych barwach²⁹. Ta gra toczyła się jeszcze przez następne kilka dni, w czasie których optymizm Norwida-Neugebauera stopniowo gasł, a jego naciski traciły na sile.

Dotyczyło to szczególnie okresu po konferencji w Abbeville z 12 września 1939 r.³⁰ Depesza szefa misji z tego dnia wskazuje, że zaczął on tracić nadzieję na pozytywne rozwiązanie także w kluczowej dla odciążenia Polski sprawie aktywnego włączenia się lotnictwa brytyjskiego do działań bojowych nad Niemcami³¹. O długotrwałej, trzyletniej wojnie, planowanej przez Gabinet Wojenny, w sztabie marsz. Śmigłego-Rydza wiadano już wcześniej z szyfrówki ambasadora Raczyńskiego. Z tej depeszy dowiedziano się także, że brak zaangażowania lotnictwa wynikał w pewnym stopniu z ustaleń Brytyjczyków z administracją Stanów Zjednoczonych, która właśnie podejmowała starania, żeby uchylić Neutrality Act, uniemożliwiający wsparcie materiałowe jakiegokolwiek strony konfliktu

Dokumenty Dyplomatyczne 1939 (wrzesień–grudzień), red. W. Rojek, Warszawa 2007, s. 59; E. Raczyński, *W sojusznicy Londynie...*, s. 46; *PSZ*, t. 1, cz. 3, s. 3; W. Mazur, „Zdrajcy z Londynu”..., s. 59.

²⁷ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, Wizyta u gen. Ironside'a, 10 IX 1939 r., godz. 17.00, mps, k. 8; P. Stawewski, *Protokoły rozmów...*, s. 223, 224.

²⁸ W swoim dzienniku Ironside zasugerował, że zgłosił Neville'owi Chamberlainowi rekomendację Komitetu Szefów Sztabu – jak to ujął – „zdjęcia rękawiczek” w kwestii wojny powietrznej przeciwko Niemcom, ale uległ wobec nieugiętej postawy premiera (*Time Unguarded. The Ironside Diaries...*, s. 106). Mazur podszedł do tego fragmentu sceptycznie, wskazując na brak jakichkolwiek śladów tej inicjatywy w dokumentach Komitetu Szefów Sztabu i Gabinetu Wojennego (W. Mazur, „Zdrajcy z Londynu”..., s. 59). Niemniej autor ten przebadął dogłębnie brytyjskie archiwalia i znalazł inne dowody szczerego zrozumienia Ironside'a dla polskich oczekiwań wsparcia, co pozwala stwierdzić, że zwodząc polskiego generała, Brytyjczyk musiał się czuć szczególnie niezręcznie.

²⁹ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza gen. Norwida-Neugebauera do marsz. Śmigłego-Rydza, 11 IX 1939 r., mps, k. 4; IPMS, Akta z kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 11 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.19.18, Depesza szyfr z Londynu z dn. 11 IX 1939 r., duplikat przesłany kurierem (m.p. dn. 17 IX 1939 r., L.dz. 60054/BS.I, odszyfrował rtm. Witold Linsenbarth), mps, b.p.; *PSZ*, t. 1, cz. 3, s. 6.

³⁰ Zob. W. Mazur, „Offensive pour la Pologne?” *Wojskowe aspekty polityki mocarstw zachodnich wobec Polski a konferencja w Abbeville (wiosna–lato 1939 roku)*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, nr 4, s. 715 i n.

³¹ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, [gen. Norwid-Neugebauer] Etat Major Varsovie, 12 IX 1939 r. („Radio ang. wyszło 13 IX”), mps, k. 6; IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 12 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.20.7, Depesza szyfr z Londynu z dn. 12 IX 1939 r. (L.dz. 60049/BS.I, odszyfrował rtm. W. Linsenbarth), mps, b.p.

w Europie³². Do tego dochodził apel prezydenta Franklina D. Roosevelta z 1 września do krajów walczących o ochronę ludności cywilnej przed bombardowaniami, na który pozytywnie zareagowali alianci zachodni³³.

Sytuacji przedstawiciela Rzeczypospolitej nie ułatwiały minorowe komunikaty, które trafiały do kierownictwa sił brytyjskich i francuskich z misji akredytowanych przy polskim Naczelnym Dowództwie³⁴. Także sam Norwid-Neugebauer nie ukrywał przed swoimi rozmówcami tego, że położenie obrońców osiągnęło stan krytyczny³⁵. Szukając w szczerym przedstawianiu katastrofalnego położenia sił polskich argumentów na zmianę stanowiska sojuszników, faktycznie dostarczał im budulca do usztywniania stanowiska. Depesza, wysłana 13 września na ręce Śmigłego-Rydza, była faktycznie dowodem jego bezradności³⁶.

W sytuacji, gdy jedyną formą wsparcia dla walczącej Polski pozostał materiał wojenny, szef misji był zdeterminowany, żeby chociaż w tej kwestii wynegocjować więcej, niż zaproponowali sojusznicy. 15 września usłyszał jednak od gen. Ironside'a: „Oprócz 10 tys. ckm

³² IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 12 IX 1939 r./MSZ, Raport sytuacyjny nr 8, Krzemieniec, 12 IX 1939 r., MSZ, Gabinet Ministra, ściśle tajne, mps, b.p.; K. Kania, *Edward Bernard Raczyński 1891–1993, dyplomata i polityk*, Warszawa 2014, s. 166, 167; zob. także J.E. Smith, *FDR*, Oświęcim 2017, s. 492 i n.; R. Dallek, *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932–1945*, New York–Oxford 1995, s. 199 i n.

³³ Zob. [Document 569] *The British Ambassador (Lothian) to the Secretary of State, Washington, September 1, 1939* [w:] *Foreign Relations of the United Diplomatic Papers, 1939*, t. 1: *General*, Washington 2018, s. 693; [Document 576] *The British Ambassador (Lothian) to the Secretary of State, Washington, September 3, 1939, 1:35 p.m.* [w:] *ibidem*, s. 701. W tym drugim dokumencie znajduje się wspólna deklaracja rządów brytyjskiego i francuskiego. Zob. także *Poland in the British Parliament 1939–1945*, t. 1: *British Guarantees to Poland to the Atlantic Charter (March 1939 – August 1941)*, wyd. W. Jędrzejewicz, New York 1946, s. 261–267.

³⁴ Zob. E.R. Sword, *The Diary and Despatches of a Military Attache in Warsaw, 1938–1939*, Londyn 2002. Na marginesie można wspomnieć o ocenie gen. de Wiarta, który w końcu września, już po powrocie z Polski, rozmawiał z Samuelem Hoarem, wicehrabią Templewoodem (byłym ministrem spraw zagranicznych, w 1939 r. ministrem spraw wewnętrznych). Szef brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce stwierdził, „że katastrofa nie była spowodowana wielką skutecznością niemieckiego natarcia, niemieckimi dywizjami zmechanizowanymi, ani, co najbardziej zaskakujące, niemieckimi siłami powietrznymi. Była spowodowana całkowitym załamaniem się polskiej łączności. W rezultacie nikt nie wiedział, co robić, a znaczna część sił pozostała bez rozkazów”, zob. S. Hoare, *Nine Troubled Years*, Londyn 1954, s. 404, 405. Nieco inaczej zapamiętał słowa de Wiarta sir Alexander Cadogan, zob. *The Diaries of sir Alexander Cadogan 1938–1945*, wyd. D. Dilks, London 1971, s. 219. Także w swoim sprawozdaniu z kampanii polskiej gen. de Wiart nieco inaczej rozkładał akcenty i gdzie indziej widział przyczyny klęski polskiej armii, zob. TNA, War Office, sygn. WO 106/1677, British Military Mission to Poland. Despatch by Major-General A. Carton de Wiart, V.C., C.B., C.M.G., D.S.O. – Appendix C. Diary of Events. August–September 1939, mps [s. 5], b.p.

³⁵ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, List gen. Norwid[a]-Neugebauera do gen. Ironside'a, 13 IX 1939 r., mps, k. 13, 14.

³⁶ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza gen. Norwida-Neugebauera do marsz. Śmigłego-Rydza do Warszawy przez Paryż („Wysłana przez Paryż na Warszawę godz. 23.00 dnia 13 IX [19]39”), mps, k. 10.

Hotchkiss i 15–20 milionów amunicji, Anglia w zakresie materiału wojennego: czołgów, artylerii przeciwczołgowej i przeciwlotniczej, myśliwców oraz gotowych mundurów – nic do Polski w obecnej chwili [wysłać] nie może. Najwcześniejszy termin na pierwsze transporty [...] za 5–6 miesięcy”³⁷. Jako alternatywę – choć wiadomo było, że tylko teoretyczną – Brytyjczyk zaproponował zakupy w krajach neutralnych: Belgii, Hiszpanii i Kanadzie. Było to dla przedstawiciela Polski ogromne zaskoczenie i prawdziwa gorzka pigułka. Stało się jasne, że Wielka Brytania nie była przygotowana do wojny w takim stopniu, jak to oceniano w Warszawie przed 1 września. Generał Norwid-Neugebauer nie był świadom tego, że w momencie pojawienia się powyższej deklaracji nawet już obiecanie dostawy – w związku z pogorszeniem się sytuacji militarnej w Polsce i głosami pojawiającymi się wśród członków Komitetu Szefów Sztabu oraz Gabinetu Wojennego o bezcelowości kontynuacji dostaw – były poważnie zagrożone. Ostatecznie atak sowiecki na II Rzeczpospolitą zamknął sprawę wsparcia ze strony Londynu. 18 września zapadła decyzja o wstrzymaniu transportów do naszego kraju³⁸. Tego dnia, po spotkaniu z ministrem wojny Leslieem Hore’em-Belishą i podjęciu ostatniej próby wyegzekwowania zobowiązań sojuszniczych, do której impulsem była korespondencja z Polski³⁹, szef misji miał już pewność co do postawy Brytyjczyków.

Po rozmowie z ministrem wojny gen. Norwid-Neugebauer poinformował o jej wyniku gen. Burhardta-Bukackiego. List zaczynał się od prośby o przesłanie kurierem z Paryża kopii umowy polsko-francuskiej w sprawie tworzenia dywizji, załączka Armii Polskiej we Francji⁴⁰. Działalność obu misji wchodziła w nowy etap, w którym na pierwszy plan wysunęła się konsolidacja polskich zasobów w krajach sojuszniczych i neutralnych, będąca początkiem żmudnej pracy nad odtworzeniem wojska na obczyźnie. Już w tym momencie zdecydowano, że do Wielkiej Brytanii będą ściągani przede wszystkim lotnicy i marynarze, a do Francji – personel wojsk lądowych. Sformułowano także zasady współpracy pomiędzy misjami:

³⁷ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/6, Protokół konferencji gen. Norwida-Neugebauera z gen. Ironside[’e]m 15 IX 1939 r., godz. 15.00, mps, k. 16.

³⁸ W. Mazur, „Zdraycy z Londynu”..., s. 70.

³⁹ P. Stawecki, *Protokoły rozmów...*, s. 227, 228; IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza płk. dypl. J. Smoleńskiego do gen. Norwida-Neugebauera, Kołomyja („wysłała 16 IX godz. 17.03, nadeszła 17 IX godz. 16.00”), mps, k. 17; zob. także IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, List gen. Norwida-Neugebauera do gen. Ironside’a i marsz. lotn. Newalla, Polish Military Mission in London, 18 IX 1939 r., mps, k. 103, 104.

⁴⁰ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, List gen. Norwida-Neugebauera do gen. Burhardta-Bukackiego, Londyn, 18 IX 1939 r., mps, k. 105, 106. Następnego dnia – już po dotarciu do Londynu informacji o przejściu Naczelnego Dowództwa i Rządu RP do Rumunii – gen. Norwid-Neugebauer wysłał depeszę streszczającą swoją ostatnią rozmowę z Hore-Belishą do Ambasady RP w Bukareszcie, licząc zapewne, że trafi do rąk marsz. Śmigłego-Rydza względnie gen. Stachiewicza, zob. IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza gen. Norwida-Neugebauera do Bukaresztu, 19 IX 1939 r., godz. 12.40, mps, k. 27.

1. W zakresie zakupów materiału wojennego ustalono, że placówka londyńska będzie prowadzić negocjacje w krajach skandynawskich i za oceanem, a Paryż w państwach europejskich poza Skandynawią. Środki na te zakupy miały znajdować się w gestii przedstawicieli dyplomatycznych Polski w stolicach alianckich, a więc poza wojskiem.
2. Sprawy floty i transportu morskiego miały się znajdować w gestii Londynu („marynarka wojenna i handlowa organizuje się w Anglii wg dyspozycji Ambasady Londyn i Misji Wojskowej w Londynie”)⁴¹.
3. Jeśli chodzi o wojska lądowe, dywizja miała być organizowana we Francji, a ochotnicy rejestrujący się w polskich konsulatach mieli być odsyłani do „centrum wyszkolenia dywizji polskich” w tym kraju⁴².

W powyższym dokumencie nie ujęto kwestii lotnictwa. Jednak 19 września gen. Burhardt-Bukacki, przesyłając depeszę, w której awizował przesłanie „pierwszym kurierem” odpisów umów dotyczących formowania armii we Francji, dodał: „Co do tworzenia naszych jednostek lotniczych w Anglii, przeznaczonych dla wojska tutaj, trzeba zrobić umowę analogiczną. Głównie chodzi o zastrzeżenie nieużywania małymi jednostkami, uważam jednak, że dywizje czy grupy, po całkowitym sformowaniu, będą mogły być używane oddzielnie od wojsk lądowych”⁴³. Dokumenty te dowodzą bezspornie powstania planu, bazującego na porozumieniach pomiędzy kierownictwami obu misji wojskowych, obejmującego nie tylko formowanie polskiego lotnictwa w Wielkiej Brytanii (także tego na potrzeby Armii Polskiej we Francji), lecz także dalekosiężny zamysł stworzenia z lotnictwa odrębnego rodzaju sił zbrojnych⁴⁴.

⁴¹ M.in. planowano wykorzystanie marynarki handlowej do ewakuacji polskiego personelu wojskowego z portów czarnomorskich i śródziemnomorskich, zob. 111. 26 września, szef PMW w Paryżu do ambasadora w Londynie w sprawie transportu do Francji żołnierzy ewakuowanych z Bałkanów [w:] *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939...*, s. 111.

⁴² IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, Zasady współpracy Polskich Misji Wojskowych w Paryżu i Londynie, L.dz. 23/tjn., 20 IX 1939 r., mps, k. 7; zob. także 122, wrzesień, wytyczne szefa PMW w Paryżu w sprawie transportu polskich wojskowych do Francji [w:] *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939...*, s. 120–122.

⁴³ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza gen. Burhardta-Bukackiego do gen. Norwida-Neugebauera („z Paryża 19 IX g. 19.55, otrzym. 20 IX g. 10.11, otrzym. 21 IX g. 12.06 (popraw.)”), mps, k. 34.

⁴⁴ Redaktor dziennika czynności Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego widział początek polskiego lotnictwa wojskowego w Wielkiej Brytanii w liście z 20 IX 1939 r. gen. Norwida-Neugebauera do marsz. lotn. Newalla z zapytaniem o możliwość formowania jednostek sił powietrznych na Wyspach Brytyjskich, zob. *Dziennik czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego*, t. 1: 30 VIII 1939 – 31 VII 1940, wstęp i red. J. Rabiński, Lublin 2016, s. 103. Zapewne chodziło o pismo w sprawie zwolnienia internowanych lotników i lotniczego personelu technicznego (L.dz. 19/tj. z 20 IX 1939 r.), zob. IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, Spis aktów dotyczących formowania lotnictwa w Anglii, werbunku i zwalniania internowanych, przekazanych ppłk. dypl. Kwiecińskiemu, attaché wojskowemu i lotniczemu RP w Londynie, L.dz. 79/tjn., Londyn, 23 X 1939 r., mps, k. 15; zob. 103. 20 września, nota szefa Polskiej Misji Wojskowej w Londynie do dowódcy lotnictwa brytyjskiego w sprawie ewakuacji polskiego personelu

Sprawy sił powietrznych były koordynowane przez misję londyńską także po objęciu przez gen. dyw. Władysława Sikorskiego stanowisk prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wojskowych i dowódcy armii we Francji⁴⁵. Wobec chaosu pierwszych dni formowania się polskich władz na uchodźstwie, nie może to budzić zdziwienia. W tamtym czasie przedwojenne podziały polityczne nie odgrywały jeszcze takiej roli, jak już kilka tygodni później. 4 października gen. Sikorski zaznaczył swoją kontrolę nad misją londyńską: „Od chwili otrzymania niniejszego rozkazu należy wykonywać polecenia, żądania i rozkazy otrzymane wyłącznie z Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich we Francji. Wszelkie meldunki, sprawozdania i raporty kierować do Paryża. Należy zawiadomić niezwłocznie o tym rozkazie wszystkich wojskowych Polaków znajdujących się na terenie Pana Generała”⁴⁶.

Niespełna tydzień później Sikorski odciął Norwida-Neugebauera od spraw lotniczych, polecając powierzyć je attaché wojskowemu i lotniczemu w Londynie ppłk. dypl. obs. Bogdanowi Kwiecińskiemu. W tej samej depeszy zapowiedział likwidację Misji Wojskowej z dniem 25 października 1939 r.⁴⁷ Jednak w trzeciej dekadzie października w Paryżu zapadła decyzja o kontynuowaniu jej pracy⁴⁸ w zakresie wymiany informacji o nieprzyjacieli oraz „postępu organizacji i zamierzeń naszej Armii”⁴⁹. Skład personalny misji był już wówczas ograniczony do Norwida-Neugebauera i jego szefa sztabu, mjr. dypl. Janusza Ilińskiego. Ostatnie zachowane raporty, podpisane przez pierwszego z nich, pochodzą z połowy listopada 1939 r., co – wobec braku dokumentu stwierdzającego ostateczną

lotniczego [w:] *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939...*, s. 103, 104; 154. 6 października, sprawozdanie szefa Polskiej Misji Wojskowej w Londynie [w:] *ibidem*, s. 149, 150; zob. także G. Śliżewski, *Lotnicze aspekty polskiej współpracy wojskowej z zachodnimi sojusznikami w latach 1921–1944* [w:] *Alianse z wyboru i przymusu. Polskie sojusze militarne w XX i XXI w. Studia przypadków*, red. J. Jędrusiak, D. Koreś, Wrocław–Warszawa 2024, s. 159, 160.

⁴⁵ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Radiodepesza gen. Norwida-Neugebauera do Paryża w sprawie tras ewakuacji lotników, 2 X 1939 r., k. 65; *ibidem*, Radiodepesza gen. Norwida-Neugebauera do Ambasady RP w Bukareszcie w sprawie ewakuacji lotników z terenu Rumunii, 3 X 1939 r., godz. 10.30, k. 66; *ibidem*, Radiodepesza gen. Burhardta-Buckackiego do Londynu w sprawie odpowiedzi attaché wojskowemu w Bukareszcie, 3 X 1939 r., godz. 11.00, k. 72.

⁴⁶ *Ibidem*, Radiodepesza gen. Sikorskiego do Misji Wojskowej w Londynie, Paryż, 4 X 1939 r., godz. 18.15, k. 75; gen. Norwid-Neugebauer pokwitował odbiór depeszy dopiero 8 X 1939 r., gdyż w momencie jej nadania... znajdował się w Paryżu, co zresztą zaznaczył na blankiecie adnotacją „dnia 4/X odbył się referat u gen. Sikorskiego”. Ten ostatni zapewne przekazał to polecenie ustnie, lecz nie omieszczał równocześnie wysłać rozkazu pisemnego, żeby jednoznacznie uciąć możliwe dyskusje czy spekulacje.

⁴⁷ *Ibidem*, Radiodepesza gen. Sikorskiego do gen. Norwida-Neugebauera, 12 X 1939 r., godz. 18.35, k. 84.

⁴⁸ Okoliczności zmiany decyzji są obszernie wyjaśnione w: IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1a, Raport gen. Norwida-Neugebauera dla gen. Sikorskiego w sprawie okoliczności odwołania rozkazu likwidującego Misję Wojskową w Londynie, L. 105/tj.39, 31 X 1939 r., k. 19.

⁴⁹ *Ibidem*, Pismo gen. Norwida-Neugebauera do ppłk. dypl. Aleksandra Kędziora, szefa Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych, w sprawie zasad dalszej działalności Polskiej Misji Wojskowej w Londynie przy Imperialnym Sztabie Generalnym, L.dz. 84/tj.39, 24 X 1939 r., k. 216.

likwidację omawianej placówki – można uznać za termin zakończenia jej działalności⁵⁰. Do lutego 1940 r. substytutem misji był oficer łącznikowy Sztabu Naczelnego Wodza przy Imperialnym Sztabie Generalnym. Funkcję tę pełnił mjr dypl. Iliński⁵¹.

* * *

Jak wspomniano wyżej, misja gen. Burhardta-Bukackiego znalazła się w Paryżu dopiero dziesiątego dnia wojny⁵². Było to zdecydowanie za późno, żeby choć podjąć próbę zbudowania jakichkolwiek relacji z gen. Gamelinem, który wobec Polski – jak to ujął w notatce sprzed wybuchu wojny anonimowy oficer WP (być może polski attaché wojskowy w Paryżu i oficer łącznikowy przy francuskim Naczelnym Dowództwie płk dypl. Wojciech Fyda), a celnie sparafrazował w tytule artykułu Wojciech Mazur – „Sentymentu [...] nie miał i nie ma”⁵³. Gamelin nosił w sobie osobistą urazę do marsz. Śmigłego-Rydza od czasu otrzymania od niego listu z 2 października 1938 r., w odpowiedzi na jego pismo z 27 września, w którym przypomniał Polakowi o zobowiązaniach podjętych przez niego latem 1936 r., odnoszących się do Czechosłowacji. Jak dowodził krakowski historyk, prywatna niechęć Gamelina do Śmigłego nie przekładała się na jego stosunek wobec Polski⁵⁴. Okazało się jednak, że do czasu. Ostatecznie to on, w dość cyniczny sposób, zapewniał 10 września 1939 r. szefa brytyjskiej Misji Wojskowej we Francji gen. Richarda Howarda-Vyse’a : „Cokolwiek stało się z Polakami, sami to spowodowali”⁵⁵.

Czy Burhardt-Bukacki miałby szansę nawiązać nić sympatii z Gamelinem, gdyby przyjechał do Paryża jeszcze przed wojną względnie w jej pierwszych godzinach? Zapewne nie, choć to tylko spekulacja. Polski generał, o rodowodzie legionowym, niezaprzeczalnie był człowiekiem inteligentnym i budzącym sympatię nawet wśród zatwardziałych antypiłsudczyków. Jeden z nich, gen. bryg. Marian Kukiel, nazwał go „jednym z najzdolniejszych

⁵⁰ *Ibidem*, Raport szefa Misji Wojskowej w Londynie dla gen. Sikorskiego w sprawie celów wojennych Wlk. Brytanii, L. 125/tj.39, 13 XI 1939 r., k. 218, 219; jeszcze 20 XI 1939 r. gen. Norwid-Neugebauer napisał odręczny list do szefa Sztabu Naczelnego Wodza płk. dypl. Kędziora w sprawie usprawnienia procesu dostarczania informacji wywiadowczych, którymi można by było się dzielić ze sztabem brytyjskim (zob. *ibidem*, List gen. Norwida-Neugebauera do płk. dypl. Kędziora, L.dz. 127/tj.39, 20 XI 1939 r., k. 220). Następny raport podpisał już mjr dypl. Iliński, zob. *ibidem*, Raport mjr. dypl. Ilińskiego dla gen. Sikorskiego, na ręce płk. dypl. Kędziora, dotyczący wizyty Naczelnego Wodza i Premiera RP w Wlk. Brytanii w dniach 14–20 XI 1939 r., wraz z protokołami przeprowadzonych rozmów, L.dz. 128/tj.39, 23 XI 1939 r., k. 221 i n.

⁵¹ *Ibidem*, Raport mjr. dypl. Ilińskiego dla płk. dypl. Kędziora dotyczący zakupu mundurów w Anglii, L.dz. 179/40, 7 II 1940 r., k. 310.

⁵² J. Wiacek, *Historie de l'Armée Polonaise en France 1939–1940. L'alliance blessée*, Louviers 2022, s. 82.

⁵³ Dokument zacytował jako pierwszy: P.M. Żukowski, *Na przełomie pokoju i wojny. Francja w oczach polskiej opinii publicznej od wiosny 1938 roku do lata 1940 roku*, Kraków 2012, s. 350; W. Mazur, „Sentymentu dla niej nie miał i nie ma...”, s. 19.

⁵⁴ W. Mazur, „Sentymentu dla niej nie miał i nie ma...”, s. 21.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 33.

ludzi i brygady”⁵⁶. Pamiętajmy, że Gamelin potrafił zdobyć się na szczerść 2 września 1939 r., informując radcę ambasady Feliksa Frankowskiego, że nie zamierza podejmować generalnej ofensywy na Linie Zygryda⁵⁷, choć z drugiej strony jego relacje ze wspomnianym płk. dypl. Fydą były chłodne, a po wybuchu wojny zostały faktycznie zerwane, nie bez winy polskiego oficera, a ściślej – jego wybuchowego charakteru⁵⁸.

Późne przybycie gen. Burhardt-Bukackiego do Francji kontrastowało z szybkim wysłaniem do Polski misji generałów Faury’ego i Paula Armengaudu’a w sierpniu 1939 r. Przede wszystkim jednak nastąpiło w momencie, gdy sytuacja na froncie przybierała coraz gorszy obrót dla armii polskiej, znajdującej się od 6 września w odwrocie za Wisłę, o czym Gamelin był świetnie poinformowany⁵⁹. Nie mniej istotne było to, że do 10 września większość kluczowych decyzji międzysojuszniczych podjęto bez obecności, nawet biernej, Polskiej Misji Wojskowej, której szef powinien mieć (teoretycznie) w miarę stały dostęp do Gamelina i którego w pierwszych dniach wojny trudno by było jednoznacznie ignorować, jak to miało miejsce z Fydą. Zapewne nie zmieniłoby to biegu wydarzeń, ale być może Burhardt-Bukacki już w pierwszym tygodniu wojny zdołałby rozwiać nadzieje polskiego Naczelnego Dowództwa na rozstrzygającą ofensywę francuską.

W kilka godzin po przyjeździe do Paryża szef Polskiej Misji Wojskowej został przyjęty przez francuskiego generalissimusa w gmachu École supérieure de guerre⁶⁰. Rozmowa trwała 45 minut. „Gen[erał] Gamelin odpowiedział, że dotrzyma zobowiązania, że już zaangażował część sił głównych (jak się potem dowiedziałem O[ddziały] R[ozpoznawcze] kilku dywizji, 2–3 [zdecydowanie zaniżona kalkulacja – D.K.]), a lotnictwo działać nie może. Doradzał wycofanie się do Małopolski Wschodniej i oparcie o Rumunię; okręty z materiałem odejdą [z portów francuskich], dalszy materiał obiecany”⁶¹. Relacja szefa

⁵⁶ M. Kukiel, *Generał Sikorski, żołnierz i mąż stanu Polski walczącej*, Londyn 1970, s. 91.

⁵⁷ W. Mazur, „Sentymentu dla niej nie miał i nie ma...”, s. 30.

⁵⁸ D. Koreś, *Pod znakiem wojny – epilog działalności attaché wojskowego w Paryżu i Brukseli płk. dypl. Wojciecha Fydy w 1939 r.* [w:] *Wrzesień 1939 r. z perspektywy służb specjalnych*, red. R. Majzner, Radomsko 2017, s. 244 i n.

⁵⁹ 9 IX 1939 r. francuska Misja Wojskowa w Warszawie pisała w depeszy m.in. o odwrocie 11 polskich dywizji za Wisłę na odcinku od Warszawy do Sandomierza, o braku wiadomości na temat pięciu polskich dywizji w rejonie Biecz–Jasło, na których tyłach działa dywizja pancerna, o organizacji pozycji obronnych na Sanie, o niszczeniu rejonów koncentracji mobilizujących się na tyłach polskich dywizji przez lotnictwo niemieckie i wreszcie o tym, że choć sytuacja kilkunastu polskich dywizji jest trudna, to marsz. Śmigły-Rydz „nadal uważa, że możliwe jest utrzymanie łączności z Rumunią [...] i deklaruje, że jeśli zajdzie potrzeba zachowania frontu wschodniego, będzie walczył do ostatniego człowieka”, zob. SHD-DAT, sygn. 7 N 3002, Depesza szyfrowa francuskiej Misji Wojskowej w Warszawie, wysłana przez ambasadę Francji, z 9 IX 1939 r., nr 232, mps, b.p. Być może to na podstawie tej depeszy gen. Gamelin uznał kampanię polską za faktycznie rozstrzygniętą na korzyść Niemców, zob. W. Mazur, „Sentymentu dla niej nie miał i nie ma...”, s. 33.

⁶⁰ IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 11 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.19/18, Depesza szyfrowa attaché wojskowego z Paryża („wpłynęła 11 IX 39, godz. 10.00”), L.dz. 3589, mps, b.p.

⁶¹ IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, Gen. dyw. S. Burhardt-Bukacki, relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 4.

misji w pełni pokrywa się ze wspomnieniami ambasadora Juliusza Łukasiewicza⁶² oraz z treścią depeszy wysłanej do kraju, choć zabrakło kluczowego stwierdzenia, że „[o]gólnie na większą pomoc liczyć nie można”, nie ma akceptacji USA dla bombardowania miast na terenie III Rzeszy oraz tego, że „Anglia [jest] gotowa do długiej wojny na zniszczenie Niemiec”⁶³. Warto zauważyć, że w Londynie wyciągnięcie tej ostatniej (zresztą innych także) informacji od Edwarda Wooda Halifaxa czy gen. Ironside’a zajęło kilka dni więcej. Zwróćmy także uwagę na francusko-brytyjskie zasłanianie się zgodą drugiego sojusznika na działania lotnicze (Wielka Brytania) i lądowe (Francja), co sugeruje istnienie jakiejś formy porozumienia mocarstw zachodnich w kwestii odnoszenia się do polskich nacisków w tych najbardziej palących sprawach. Z drugiej strony występowała pełna zgodność aliantów co do wsparcia materialowego Rzeczypospolitej, z tym że sojusznicy oferowali to, czego mieli w nadmiarze, a nie to, czego nasz kraj najbardziej potrzebował. Badając stosunek Gamelina do Polski, Mazur uznał spotkanie francuskiego Naczelnego Dowódcy z gen. Burhardtem-Bukackim za nic nieznaczący epizod, „kurtuazyjny gest”. Trudno z tym polemizować.

Bezpośrednim skutkiem rozmowy szefa polskiej misji z Gamelinem było *aide-mémoire*, zredagowane w porozumieniu z ambasadorem Łukasiewiczem 11 września i wysłane z datą 12 września na ręce francuskiego głównodowodzącego⁶⁴. Zapewne z powodu tego pisma od 13 września Burhardt-Bukacki został odcięty od możliwości osobistego spotkania z francuskim generalissimusem⁶⁵, którego oficjalna odpowiedź na wspomniany dokument, datowana na 15 września, „była zupełnie wykrętna”, jak napisał potem polski generał. Na kolejną notę, z 16 września, Gamelin w ogóle nie odpowiedział. Jego postawa wyróżniała się *in minus* na tle zażenowania oficerów brytyjskich, np. gen. Howarda-Vyse’a, który w rozmowie z Burhardtem-Bukackim wprost stwierdził, że wypełnia go „uczucie wstydu, że zostawiamy Polskę bez żadnej aktywnej pomocy z naszej strony”⁶⁶.

Atak Związku Sowieckiego 17 września praktycznie zamknął wszelkie dyskusje na temat wsparcia dla Polski, także materialowego. Bardzo szybko zrozumieli to szefowie obu misji. Burhardt-Bukacki przeniósł swoją aktywność głównie na organizowanie dywi-

⁶² *Diplomat in Paris 1936–1939. Papers and Memoirs of Juliusz Łukasiewicz Ambassador of Poland*, wyd. W. Jędrzejewicz, New York–London 1970, s. 297, 298; J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu 1936–1939. Wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej* (wydanie rozszerzone), oprac. H. Bułhak, W. Jędrzejewicz, Warszawa 1995, s. 364, 365.

⁶³ IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 11 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.19/18, Depesza szefowa szefa Misji Wojskowej we Francji, nadana 11 IX 1939 r., odebrana 15 IX („deszyfrował kpt. Witold Jacewicz”); PSZ, t. 1, cz. 3, s. 4.

⁶⁴ J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu...*, s. 367.

⁶⁵ IPMS, Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 14 IX 1939 r./MSZ, sygn. A.II.22/7, Raport gen. Burhardta-Bukackiego do Naczelnego Wodza przez szefa Sztabu Głównego, L.dz. 11/tjn.39, Paryż, 14 IX 1939 r., b.p.; zob. także PSZ, t. 1, cz. 3, s. 8.

⁶⁶ J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu...*, s. 371.

zji, załóżka Armii Polskiej we Francji⁶⁷, oraz zapewnienie jej kadr poprzez sprawną ewakuację personelu wojskowego, internowanego w krajach neutralnych. Pierwszy projekt zarządzeń w tej sprawie przekazał już 18 września gen. Victorowi Denainowi, mianowanemu dwa tygodnie wcześniej szefem polsko-francuskiej Misji Wojskowej ds. rekrutacji, organizacji i szkolenia polskich oddziałów we Francji⁶⁸.

Gdy stało się jasne, że dowództwo Wojska Polskiego nie będzie mogło opuścić Rumunii, to właśnie szefowie obu misji weszli tymczasowo w jego rolę, umożliwiając zachowanie ciągłości dowodzenia i nadzoru nad odtwarzającą się armią. W ramach tych działań zainicjowano m.in. akcję ułatwiania przejazdu polskich żołnierzy na terytorium francuskie lub brytyjskie, przy czym misja londyńska miała w gestii północną Europę, a paryska starała się zbudować podwaliny bałkańskiego szlaku ewakuacyjnego⁶⁹. Obie placówki uzgadniały pomiędzy sobą wstępny zarys odbudowy sił powietrznych w Wielkiej Brytanii, o czym była mowa wcześniej. Misja paryska położyła kamień węgielny pod odbudowę we Francji polskiego wywiadu wojskowego⁷⁰. Starano się także zbierać informacje na temat uchodźców wojennych z II Rzeczypospolitej, koordynując kwestię opieki nad nimi z Polskim Czerwonym Krzyżem⁷¹.

27 września 1939 r. marsz. Śmigły-Rydz, internowany w Krajowej, w Rumunii, lecz ciągle pozostający Naczelnym Wodzem, za pośrednictwem attaché wojskowego w Bukareszcie, ppłk. dypl. Tadeusza Zakrzewskiego, przekazał dowództwo nad Armią Polską we Francji gen. Burhardtowi-Bukackiemu⁷², który jeszcze samego tego dnia wydał

⁶⁷ Inicjatywa organizacji dywizji polskiej we Francji wyszła jeszcze przed wojną od konsula Aleksandra Kawalkowskiego. 9 IX 1939 r. ambasador Łukasiewicz oraz szef francuskiego MSZ Georges Bonnet podpisali w tej sprawie odrębną umowę. Pomiędzy 10 a 28 IX 1939 r. ogólny nadzór nad tworzeniem wojska we Francji sprawował szef Misji Wojskowej, zob. A. Suchcitz, *Tworzenie polskiej dywizji we Francji we wrześniu 1939 roku* [w:] *Kampania polska '39. Militarne i polityczne aspekty z perspektywy siedemdziesięciolecia*, red. J. Kirszak, D. Koreś, Wrocław 2011, s. 314–316.

⁶⁸ IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, S. Burhardt-Bukacki, Relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 5.

⁶⁹ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Radiotelegram gen. Burhardta-Bukackiego do Londynu w sprawie interwencji w brytyjskim Ministerstwie Lotnictwa, żeby zwolnić polskich lotników internowanych na Łotwie, Paryż, 18 IX 1939 r., godz. 21.55, k. 26; *ibidem*, Radiotelegram gen. Burhardta-Bukackiego do Londynu w sprawie interwencji u Anglików, żeby ułatwić ewakuację żołnierzy polskich z Litwy, 19 IX 1939 r., godz. 19.55, k. 29, 30; w tej ostatniej depeszy znajduje się następujący *passus*: „Ja tu organizuję w porozumieniu z Francuzami przewóz przez państwa bałkańskie do Francji. Proszę o interwencję w zapewnieniu pomocy Anglii w Stambule”.

⁷⁰ *Ibidem*, Radiotelegram gen. Burhardta-Bukackiego do Londynu w sprawie organizacji centrali wywiadu wojskowego we Francji, 24 IX 1939 r., k. 49: „Otrzymałem rozkaz scentralizowania pracy wywiadu zachodniego u mnie – kierownik major [Tadeusz] Nowiński”.

⁷¹ *Ibidem*, Radiotelegram gen. Norwida-Neugebauera do Paryża w sprawie polskich uchodźców wojennych, 29 IX 1939 r., godz. 16.00, k. 51; Radiotelegram gen. Burhardta-Bukackiego do Londynu w sprawie uchodźców wojennych na Węgrzech, 2 X 1939 r., godz. 15.35, k. 73.

⁷² IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, S. Burhardt-Bukacki, Relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 5; zob. także *Depesze wojenne Attachatu*

rozkaz organizacyjny. Przygotowane wówczas schematy stawiały misję w roli struktury kierowniczej odtwarzanych sił zbrojnych⁷³, choć pozostawiono związane z nią dotychczasowe nazewnictwo. Wiceminister spraw zagranicznych hr. Jan Szembek stwierdził na kartach swego dziennika, we wpisach z 23 i 24 września, że ambasador Łukasiewicz stworzył po internowaniu rządu polskiego w Rumunii „surogat Rady Ministrów”, w którego skład weszli, oprócz samego Szembeka, Leon Koc i Burhardt-Bukacki⁷⁴.

Przyjazd do Paryża gen. Sikorskiego, mającego silne wsparcie władz francuskich, szybko zakończył działalność tego *quasi*-rządu, a jako jeden z pierwszych ustąpił szef Polskiej Misji Wojskowej, który 28 września 1939 r., podczas spotkania z przyszłym premierem, oddał się do jego dyspozycji, przekazując mu tym samym stanowisko Naczelnego Dowódcy Armii Polskiej we Francji⁷⁵. Jak wspominał Edward Ligocki, na spotkanie to „Sikorski przybył chmurny i małowówny”⁷⁶. Choć gest Burhardta-Bukackiego zawierał w sobie element ciągłości dowodzenia, dla nowego Wodza Naczelnego nie był okolicznością pożądaną⁷⁷. Możemy się domyślać, że zamiast legalizmu widział on w nim przejęcie spadku po sanacyjnym wojsku, w którym był szykanowany i z którym się nie identyfikował. Mając poparcie Francuzów, dające mu silną pozycję polityczną, uważał postępowanie szefa misji bardziej za balast niż wizerunkową korzyść. Tego samego dnia

Wojskowego przy Ambasadzie RP w Bukareszcie 1939–1940, oprac. T. Dubicki, A. Suchcitz, Tarnowskie Góry 2006, s. 12, 17; pierwsza depesza w tej sprawie wyszła z Bukaresztu już 19 IX 1939 r., być może jednak nie dotarła do Paryża, gdyż 26 IX 1939 r. marsz. Śmigły-Rydz ponowił żądanie przekazania rozkazu o mianowaniu gen. Burhardta-Bukackiego Naczelnym Dowódcą Armii Polskiej we Francji. Nie można wykluczyć, że w tej sprawie odegrał pewną rolę attaché wojskowy w Bukareszcie ppłk dypl. Tadeusz Zakrzewski, który jawnie wypowiedział posłuszeństwo Naczelnemu Wodzowi i jego szefowi sztabu w liście z 19 IX oraz 21 IX 1939 r. i podporządkował się gen. Sikorskiemu, przebywającemu wówczas w Rumunii, niepiastującemu żadnej oficjalnej funkcji i będącemu formalnie generałem w stanie nieczynnym, zob. Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne, Wojskowe Biuro Badań Historycznych, sygn. IX.5.21.18, „Po klęsce. Relacja ppłk. dypl. Zakrzewskiego Tadeusza, attaché wojskowego Polski w Bukareszcie w latach 1939–1940”, mps, k. 22–26.

⁷³ IPMS, Armia Polska we Francji – Oddział III Operacyjno-Wyszkoleniowy Sztabu NW, sygn. A.IV.1/1a, Ogólny rozkaz organizacyjny, szef Polskiej Misji Wojskowej we Francji, L.dz. 55/tjn.39, Paryż, 27 IX 1939 r., mps, k. 10, 11; zob. także *ibidem*, Schemat organizacji Misji Wojsk., k. 13; *ibidem*, Schemat obrazujący przewidywane miejsce i rolę Misji Wojskowej we Francji w strukturze państwa oraz w odniesieniu do aliantów zachodnich, k. 14; zob. także *Naczelne władze wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945. Dokumenty*, red. J. Smoliński, Warszawa 2004, s. 15–17.

⁷⁴ J. Szembek, *Diariusz wrzesień–grudzień 1939*, oprac. B. Grzełowski, Warszawa 1989, s. 73, 75, 76.

⁷⁵ IPMS, Relacje z Kampanii 1939 r., sygn. B.I.119E, S. Burhardt-Bukacki, relacja szefa Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu, L. 100a, Londyn, 7 VI 1941 r., rkps, k. 5.

⁷⁶ E. Ligocki, *Dialog z przeszłością*, Warszawa 1970, s. 366.

⁷⁷ *Dziennik czynności Naczelnego Wodza...*, t. 1, s. 121, 122, 127; porównanie zapisów w dwóch redakcjach dziennika czynności gen. Sikorskiego pozwala zrozumieć pewną manipulację, jakiej dokonano, żeby uniknąć tej symboliki przekazania dowództwa. W redakcji, czy też opracowaniu późniejszym autorstwa Reginy Oppmanowej, pojawia się data 26 IX 1939 r., jako moment objęcia dowództwa nad armią; w zapisach oryginalnych adiutanta nie ma o tym mowy. W tychże pojawia się dopiero data 28 IX 1939 r., zgodnie z relacją gen. Burhardta-Bukackiego.

wieczorem gen. Burhardt-Bukacki wysłał depeszę do Londynu: „Dowództwo Armii Polskiej we Francji objął z dniem dzisiejszym gen. dyw. Sikorski. Podział funkcji Misji [i] Dowództwa będzie ustalony później”⁷⁸. Oznaczało to praktycznie koniec działalności misji wojskowej w Paryżu, choć proces jej likwidacji trwał jeszcze w październiku 1939 r.⁷⁹

* * *

Omawiane w niniejszym artykule polskie placówki w Londynie i Paryżu nie miały szansy odegrać poważniejszej roli w wydarzeniach wojennych. Po pierwsze, decydowała o tym ich relatywnie niska ranga misji łącznikowych przy głównodowodzących armii sojusznich. Co prawda teoretycznie ich szefowie mieli mieć bezpośredni dostęp do generałów Ironside’a i Gamelina, ale w praktyce wyglądało to o wiele gorzej. Jeśli chodzi o Wielką Brytanię, problemem były ograniczone kompetencje głównodowodzącego, zależnego od decyzji politycznych Gabinetu Wojennego. Francuski generalissimus miał znacznie silniejszą pozycję, ale był o wiele bardziej asertywny w kontaktach z szefem Polskiej Misji Wojskowej i szybko odciął go od bezpośredniego dostępu do swojej osoby.

Po drugie i najważniejsze – pole do działania misji ograniczały brytyjsko-francuskie ustalenia polityczno-sztabowe sprzed wybuchu wojny⁸⁰, które po 1 (czy też 3) września zaczęły być realizowane w praktyce, a o których strona polska nie była informowana, żeby nie osłabić jej woli walki.

Nie ułatwiło sprawy także przybycie misji nad Tamizę i Sekwanę w momencie, gdy mocarstwa zachodnie zasadniczo wypełniły najważniejsze założenia traktatów sojusznich. Jednak diabeł tkwił w szczegółach, których realizacji mieli dopilnować generałowie Norwid-Neugebauer i Burhardt-Bukacki. Niestety w znacznej mierze okazało się to zadaniem ponad ich możliwości, zwłaszcza po 17 września 1939 r., gdy alianci uznali się za zwolnionych z jakichkolwiek zobowiązań wsparcia armii polskiej, ustalonych w czasie rozmów międzysztabowych w okresie od maja do lipca 1939 r.

⁷⁸ IPMS, Zastępca szefa Sztabu NW, sygn. A.XII.46/1b, Depesza gen. Burhardta-Bukackiego do gen. Norwida-Neugebauera („przyszła 30 IX godz. 10 rano, wysłana 28 IX godz. 21.30”), mps, k. 57. Jeszcze tego samego dnia, po odebraniu tej informacji, gen. Norwid-Neugebauer wysłał depeszę do Paryża z prośbą o możliwość zameldowania się 4 X 1939 r. u Prezydenta i Rządu. Najprawdopodobniej posiadał już informacje, że gen. Sikorski nie tylko objął dowództwo nad WP we Francji, ale 29 IX 1939 r. został desygnowany na premiera, a na następcę prezydenta Ignacego Mościckiego został ostatecznie wyznaczony Władysław Raczkiewicz, zob. *ibidem*, Depesza gen. Norwida-Neugebauera do Ambasady RP w Paryżu 30 IX 1939 r., godz. 16.00, mps, k. 60; *Dziennik czynności Naczelnego Wodza...*, t. 1, s. 151.

⁷⁹ Misja paryska, za zgodą Sikorskiego, koordynowała sprawy ewakuacyjne jeszcze na początku października 1939 r.

⁸⁰ Zob. A. Prazmowska, *Britain, Poland and the Eastern Front, 1939*, London–New York–New Rochelle–Melbourne–Sydney 1987, s. 38 i n.; *idem*, *Britain and Poland 1939–1943. The betrayed ally*, Cambridge–New York–Melbourne 1995, s. 28 i n.

W tych okolicznościach szefowie misji uznali, że mają jeszcze do odegrania nową rolę – przedstawiciele polskiego Naczelnego Wodza na terytorium krajów sojuszników, deklarujących kontynuowanie wojny koalicyjnej aż do zwycięstwa. Zainicjowali działania, zmierzające do odtworzenia Wojska Polskiego na obczyźnie. Mimo różnych ograniczeń, podjęli zgodną współpracę z przedstawicielami dyplomatycznymi Rzeczypospolitej w Paryżu i Londynie oraz w krajach neutralnych celem skupienia wysiłku wojennego przy boku aliantów zachodnich. Ewakuacja żołnierzy, organizacja Armii Polskiej we Francji, tworzenie zrębów lotnictwa wojskowego, skupianie jednostek marynarki wojennej i handlowej, a także szukanie możliwości zakupów materiału wojennego wypełniało ich aktywność w ostatniej dekadzie września i na początku października 1939 r. Przekazanie przez Burhardta-Bukackiego zwierzchności nad Armią Polską gen. Sikorskiemu oraz lojalne i szybkie oddanie się do jego dyspozycji przez Norwida-Neugebauera było zwieńczeniem ich misji, a zarazem symbolicznym pomostem pomiędzy przedwojennym Wojskiem Polskim a Polskimi Siłami Zbrojnymi na obczyźnie.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne

Wojskowe Biuro Badań Historycznych.

IX.5.21.18.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 6 IX 1939 r./MSZ

A.II.14.21.

Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 11 IX 1939 r./MSZ

A.II.19.18.

Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 12 IX 1939 r./MSZ

A.II.20.7.

Akta z Kampanii 1939 r. – Akta Sztabu NW z 14 IX 1939 r./MSZ

A.II.22.7

Armia Polska we Francji – Oddział III Operacyjno-Wyszkoleniowy Sztabu NW

A.IV.1/1a.

Polskie Siły Powietrzne – Akta Personalne

LOT A.V.1/45c.

Relacje z Kampanii 1939 r.

B.I.119E.

Zastępca szefa Sztabu NW

A.XII.46/1a, A.XII.46/1b, A.XII.46/6.

Services Historique de la Défense – Département de l'Armée de Terre, Vincennes, Paris
sygn. 7 N 3002.

The National Archives, Kew, London

The Cabinet Office.

CAB 23/100/5.

War Office.

WO 106/1677.

Źródła drukowane

Depesze wojenne Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie RP w Bukareszcie 1939–1940, oprac. T. Dubicki, A. Suchcitz, Tarnowskie Góry 2006.

Dziennik czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, t. 1: 30 VIII 1939 – 31 VII 1940, wstęp i red. J. Rabiński, Lublin 2016.

Foreign Relations of the United Diplomatic Papers, 1939, t. 1: *General*, Washington 2018.

Naczelne władze wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945. Dokumenty, red. J. Smoliński, Warszawa 2004.

Poland in the British Parliament 1939–1945, t. 1: *British Guarantees to Poland to the Atlantic Charter (March 1939 – August 1941)*, wyd. W. Jędrzejewicz, New York 1946.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 (wrzesień–grudzień), red. W. Rojek, Warszawa 2007.

Dzienniki i wspomnienia

Carton de Wiart A., *Moja odyseja*, tłum. K. Skonieczny, Warszawa 2016.

Diplomat in Paris 1936–1939. Papers and Memoirs of Juliusz Łukasiewicz Ambassador of Poland, wyd. W. Jędrzejewicz, New York–London 1970.

Hoare S., *Nine Troubled Years*, Londyn 1954.

Kukiel M., *General Sikorski, żołnierz i mąż stanu Polski walczącej*, Londyn 1970.

Ligocki E., *Dialog z przeszłością*, Warszawa 1970.

Łukasiewicz J., *Dyplomata w Paryżu 1936–1939. Wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej* (wydanie rozszerzone), oprac. H. Bułhak, W. Jędrzejewicz, Warszawa 1995.

- Raczyński E., *W sojusznictwie Londynie. Dziennik ambasadora Edwarda Raczyńskiego 1939–1945*, Londyn 1960.
- Sword E.R., *The Diary and Despatches of a Military Attache in Warsaw, 1938–1939*, Londyn 2002.
- Szembek J., *Diariusz wrzesień–grudzień 1939*, oprac. B. Grzeloński, Warszawa 1989.
- The Diaries of Sir Alexander Cadogan 1938–1945*, wyd. D. Dilks, London 1971.
- Time Unguarded. The Ironside Diaries 1937–1940*, wyd. D. Kelly, R. Macleod, New York 1963.

OPRACOWANIA

- Dallek R., *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932–1945*, New York–Oxford 1995.
- Kania K., *Edward Bernard Raczyński 1891–1993, dyplomata i polityk*, Warszawa 2014.
- Koreś D., *Pod znakiem wojny – epilog działalności attaché wojskowego w Paryżu i Brukseli płk. dypl. Wojciecha Fydy w 1939 r.* [w:] *Wrzesień 1939 r. z perspektywy służb specjalnych*, red. R. Majzner, Radomsko 2017.
- Maliszewski L., *Louis Faury (1874–1947). Przez chwałę do zapomnienia. Losy niezłomnego przyjaciela Polski potargane zawieruchą dziejów*, Lublin 2010.
- Mazur W., *Niebo rozwianych nadziei. Zachodni sojusznicy wobec wojny powietrznej w Polsce we wrześniu 1939 roku*, Kraków 2018.
- Mazur W., „*Offensive pour la Pologne?*” Wojskowe aspekty polityki mocarstw zachodnich wobec Polski a konferencja w Abbeville (wiosna–lato 1939 roku), „*Kwartalnik Historyczny*” 2017, nr 4.
- Mazur W., „*Zdraycy z Londynu*”. Armia brytyjska a koncepcje wojskowej pomocy dla Polski we wrześniu 1939 roku, „*Przegląd Historyczno-Wojskowy*” 2012, nr 2.
- Mazur W., „*Sentymentu dla niej nie miał i nie ma...*”. Generał Maurice Gamelin wobec sojuszu Francji i Rzeczypospolitej (1935 r. – wrzesień 1939 r.), „*Dzieje Najnowsze*” 2023, nr 4.
- Nowak-Kielbikowa M., *Działalność Brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce od 3 do 18 września 1939 r. w świetle dokumentów brytyjskich* [w:] *Polska w Europie i świecie w XX stuleciu. Prace ofiarowane Panu Profesorowi Marianowi Leczykowi w 75-lecie urodzin*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2001.
- Ogden A., *The Life and Times of Lieutenant General Sir Adrian Carton de Wiart: Soldier and Diplomat*, London 2022.
- Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, t. 1: *Kampania wrześniowa*, cz. 3: *Przebieg działań od 9 do 14 września*, Londyn 1959.
- Prazmowska A., *Britain and Poland 1939–1943: The betrayed ally*, Cambridge–New York–Melbourne 1995.
- Prazmowska A., *Britain, Poland and the Eastern Front, 1939*, London–New York–New Rochelle–Melbourne–Sydney 1987.

- Smith J.E., *FDR*, Oświęcim 2017.
- Stawecki P., *Protokoły rozmów Polskiej Misji Wojskowej w Londynie we wrześniu 1939 r. Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1961, nr 2.
- Suchcitz A., *Tworzenie polskiej dywizji we Francji we wrześniu 1939 roku* [w:] *Kampania polska '39. Militarne i polityczne aspekty z perspektywy siedemdziesięciolecia*, red. J. Kirszak, D. Koreś, Wrocław 2011.
- Śliżewski G., *Lotnicze aspekty polskiej współpracy wojskowej z zachodnimi sojusznikami w latach 1921–1944* [w:] *Alianse z wyboru i przymusu. Polskie sojusze militarne w XX i XXI w. Studia przypadków*, red. J. Jędrusiak, D. Koreś, Wrocław–Warszawa 2024.
- Tebinka J., Zapalec A., *Początki współpracy brytyjskich instytucji zajmujących się operacjami specjalnymi z polskim wywiadem wojskowym w 1939 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2019, nr 4.
- Wiacek J., *Historie de l'Armée Polonaise en France 1939–1940. L'alliance blessée*, Louviers 2022.
- Żukowski P.M., *Na przełomie pokoju i wojny. Francja w oczach polskiej opinii publicznej od wiosny 1938 roku do lata 1940 roku*, Kraków 2012.

DANIEL KOREŚ – absolwent studiów w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, doktor habilitowany, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu oraz Muzeum Historycznego w Lubinie. Członek redakcji „Przeglądu Historyczno-Wojskowego”. Najważniejsze zainteresowania badawcze: dzieje Wojska Polskiego w XX w., a zwłaszcza biografistyka wojskowa, kampania polska 1939 r., Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, militarne aspekty Powstania Warszawskiego i Komenda Główna Armii Krajowej w latach 1944–1945. Autor i wydawca licznych monografii oraz edycji źródłowych, a także artykułów naukowych poświęconych historii wojskowości i biografistyce militarnej XX w., m.in.: *Moja służba Niepodległej. Wspomnienia pułkownika dyplomowanego Józefa Szostaka „Filipa” (1897–1984)* (przedmowa i oprac., 2019); *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984). Biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK* (2023).

DANIEL KOREŚ – graduate of the Institute of History at the University of Wrocław, Dr habil. Currently at the Branch Office for Historical Research of the Institute of National Remembrance in Wrocław and at the Historical Museum in Lubin. Member of the editorial board of the academic periodical “Przegląd Historyczno-Wojskowy.” His most important research interests focus on the history of the Polish Army in the 20th century, especially on military biography, the Polish campaign of 1939, the Polish Armed Forces in the West, military aspects of the 1944 Warsaw Rising and the Home Army Headquarters in 1944–1945. Author of several monographs and source editions as well as dozens of scholarly articles

on 20th-century military history and military biography, i.a. *Moja służba Niepodległej. Wspomnienia pułkownika dyplomowanego Józefa Szostaka „Filipa” (1897–1984)*, [My Service to Independent Poland: The Memoirs of Colonel Józef Szostak “Filip” (1897–1984)] (preface and ed., 2019); *W cieniu wyroku na miasto. Pułkownik dyplomowany Józef Szostak „Filip” (1897–1984). Biografia szefa Oddziału III i szefa operacji KG AK* [In the Shadow of the Verdict for the City – Colonel (Certified) Józef Szostak “Filip” (1897–1984): Biography of the Home Army Headquarters Department III Head and Chief of Operations] (2023).